

Sygn. akt I ACa 5/16

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 24 czerwca 2016 r.

Sąd Apelacyjny w Łodzi I Wydział Cywilny w składzie:

**Przewodniczący : SSA Michał Kłos**

**Sędziowie : SSA Alicja Myszkowska ( spr .)**

**SSO del. Paweł Hochman**

Protokolant: st. sekr. sąd. Katarzyna Olejniczak

po rozpoznaniu w dniu 24 czerwca 2016 r. w Łodzi na rozprawie

sprawy z powództwa **E. K.**

przeciwko **(...) spółce z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w W., P. Z., P. J. i (...) w L.**

z udziałem interwenienta ubocznego po stronie pozwanych **(...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w Ł.**

o zapłatę

na skutek apelacji powódki

od wyroku Sądu Okręgowego w Łodzi

z dnia 28 października 2015 r. sygn. akt II C 398/15

1. oddała apelację;
2. nie obciąża powódki obowiązkiem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego na rzecz pozwanych w postępowaniu apelacyjnym.

Sygn. akt I ACa 5/16

## UZASADNIENIE

Zaskarżonym wyrokiem z dnia 28 października 2015 r. Sąd Okręgowy w Ł., w sprawie z powództwa E. K. przeciwko (...) spółce z o.o., P. Z., P. J. i (...) w L. o zapłatę, oddalił powództwo (pkt 1), nie obciążając powódki kosztami procesu (pkt 2).

Powyższe rozstrzygnięcie zostało wydane na podstawie ustaleń, które Sąd Apelacyjny w całości podzielił i przyjął za własne. Z ustaleń tych wynikało,

że w dniu 22 kwietnia 2010 r. powódka uległa wypadkowi przed Restauracją (...) na terenie Centrum Handlowego Manufaktura przy ul. (...) w Ł.. Powódka przewróciła się na mokrym, drewnianym chodniku w ciągu komunikacyjnym pomiędzy wejściem do Restauracji (...) a jej ogródkiem zewnętrznym, urządzonego na wprost wejścia.

W wyniku upadku powódka doznała obrażeń ciała. Zniszczeniu uległa także odzież wierzchnia powódki – skórzany płaszcz oraz buty.

Świadcami wypadku byli mąż powódki oraz kelnerzy z Restauracji (...), którzy próbowali podnieść powódkę. Pracownicy Restauracji (...) wezwali do powódki pogotowie. Powódka z miejsca zdarzenia została przewieziona karetką do Szpitala im. K. (...) w Ł..

W szpitalu, po wstępnym rozpoznaniu, stwierdzono u powódki stłuczenie biodra prawego oraz naderwanie mięśnia długiego uda prawego. Po zaopatrzeniu powódka została wypisana do domu z zaleceniem stosowania okładów i przyjmowania leków.

Funkcję zarządcy na terenie Centrum Handlowego Manufaktura w Ł. pełni pozwana (...) spółka z o.o. z siedzibą w W..

W dacie zdarzenia Spółka (...) korzystała z ochrony ubezpieczeniowej w zakresie odpowiedzialności cywilnej na mocy umowy zawartej z poprzednikiem prawnym pozwanej (...) w (...) Spółką Akcyjną Oddziałem w Polsce.

Pozwani P. Z. i P. J. są współnikami spółki cywilnej działającymi pod firmą (...) S.C. P. J. P. Z.". Na terenie Centrum Handlowego Manufaktura w Ł. prowadzą Restaurację (...), na potrzeby której wynajmują lokal w oparciu o umowę najmu

z dnia 11 kwietnia 2006 r., zawartą z (...) Spółką z o.o. z siedzibą w W., realizującą projekt budowy Centrum Handlowego Manufaktura w Ł..

W dacie wypadku P. Z. i P. J. byli ubezpieczeni od odpowiedzialności cywilnej w (...) S.A. z siedzibą w Ł..

Zgodnie z art. 14.8.1, 16.1.1, 18.1.2 pkt. 2 umowy najmu z dnia 11 kwietnia 2006 r. oraz art. 2 pkt. 2.1.8, 14.5, 14.7 regulaminu wewnętrznego Centrum Handlowego Manufaktura w Ł. i § 29 ust. 5 aneksu nr (...) do umowy najmu z dnia 11 kwietnia 2006 r. prowadzący Restaurację (...) pozwani P. Z. i P. J. zobowiązani byli do utrzymywania w należyłym stanie oraz czystości terenu wynajmowanego lokalu oraz powierzchni podestu, na którym zorganizowany jest ogródek zewnętrzny.

Za stan techniczny oraz czystość ciągu komunikacyjnego pomiędzy ogródkiem i Restauracją (...), stanowiącego części wspólne odpowiedzialny był zarządca (...) sp. z o.o. w W..

W dniu 30 października 2009 r. spółka (...) zawarła umowę usług w zakresie sprzątnięcia z (...) sp. z o.o. z siedzibą w K.. Umowa ta miała obowiązywać od dnia 1 stycznia 2010 r. do dnia 31 stycznia 2011 r.

Na jej podstawie spółka (...) zobowiązana została do zapewnienia czystości na terenie Centrum Handlowego Manufaktura, składającego się z pasażu handlowego, powierzchni wspólnych innych budynków, parkingów, rynku oraz innych części zewnętrznych, w szczególności do:

- sprzątnięcia powierzchni komunikacyjnych,
- sprzątnięcia holi wejściowych, wyjść, części wspólnych,
- sprzątnięcia pomieszczeń biurowych i korytarzy,
- sprzątnięcia sanitariatów i pomieszczeń socjalnych,
- sprzątnięcia terenów zewnętrznych,
- w okresie zimowym usuwania śniegu z ciągów komunikacyjnych.

Szczegółowy zakres prac w zakresie sprzątnięcia rynku obejmował m.in. sprzątnięcie powierzchni, w tym zbieranie śmieci, zmiatanie liści, zimą ręczne sypanie solą chodników i przestrzeni przed wejściami, ręczne utrzymanie odśnieżonych alejek, wejść do lokali najemców oraz utrzymywanie odśnieżonych terenów.

**Sąd Okręgowy oddalił powództwo**, zwracając uwagę na to, że odpowiedzialność pozwanych zasadniczo znajdowała podstawę w art. 415 k.c., za wyjątkiem odpowiedzialności (...) z siedzibą w L. (ponoszącego odpowiedzialność za pozwaną (...) sp. z o.o. w W.), którą rozpatrywał w świetle art. 822 k.c.

Zważywszy na wskazywaną w pozwie podstawę faktyczną roszczenia, której powódka upatrywała w upadku na mokrej nawierzchni drewnianego podestu przed Restauracją (...), należąca do P. J. i P. Z., a także treść umowy najmu z dnia 11 kwietnia 2006 r., zawartą przez P. J. i P. Z. ze spółką (...), realizującą projekt budowy Centrum Handlowego Manufaktura w Ł., treść aneksu nr (...) do tej umowy oraz treść regulaminu wewnętrznego Centrum Handlowego Manufaktura

w Ł., Sąd Okręgowy stanął na stanowisku, że pozwani P. Z. i P. J. nie ponoszą odpowiedzialności za stan techniczny ani czystość miejsca, w którym doszło do wypadku, wobec czego ich odpowiedzialność w niniejszej sprawie została wykluczona.

Sąd Okręgowy zauważył, że za stan techniczny oraz czystość ciągu komunikacyjnego pomiędzy ogródkiem i Restauracją (...), jako stanowiącego części wspólne odpowiedzialny był zarządca, czyli (...) sp. z o.o. w W.. Zdaniem Sądu Okręgowego podmiot ten zdołał jednak skutecznie zwolnić się z odpowiedzialności, bowiem powierzył czynności w zakresie utrzymywania porządku (...) sp. z o.o. z siedzibą

w K., co nie było kwestionowane w toku procesu i co było równoznaczne z powierzeniem tych czynności przedsiębiorstwu, które w zakresie swej działalności zawodowej trudni się ich wykonywaniem (art. 429 k.c.).

W konsekwencji Sąd Okręgowy przyjął, że nie było okoliczności świadczących

o winie w wyborze po stronie spółki (...). Z drugiej strony Sąd Okręgowy nie dopatrywał się podstaw do przypisania spółce (...) odpowiedzialności w związku z ewentualnymi zaniechaniami w zakresie

nadzoru nad wykonywaniem zleconych spółce (...) usług. W każdym razie

powódka nie dostarczyła materiału dowodowego wskazującego na tego rodzaju zaniechania, zwłaszcza że przyczyną śliskości nawierzchni był padający w dacie zdarzenia deszcz, a nie sposób wymagać od firmy sprzątajacej, aby usuwała skutki takich opadów i osuszała nawierzchnię.

Brak podstaw do przyjęcia odpowiedzialności spółki (...) pociągnął za sobą oddalenie powództwa także wobec ponoszącej za nią odpowiedzialność (...) z siedzibą w Ł..

O kosztach procesu Sąd Okręgowy orzekł na podstawie art. 102 k.p.c.

**Apelację od wyroku Sądu Okręgowego wywiódł powódka**, zaskarżając go w zakresie pkt. 1 i podnosząc następujące zarzuty:

1. naruszenia przepisów postępowania w zakresie mającym istotny wpływ na treść orzeczenia, tj.: art. 233 § 1 k.p.c. w zw. z art. 3 k.p.c. i art. 217

§ 1 k.p.c. w zw. z art. 232 k.p.c. w zw. z art. 227 k.p.c. poprzez wybiórczą

i jednostronną ocenę okoliczności sprawy, w szczególności oddalenie wszystkich istotnych dla sprawy wniosków dowodowych złożonych przez powódkę, zmierzających do wykazania zaistnienia i wysokości szkody oraz okoliczności uzasadniających odpowiedzialność pozwanych przy jednoczesnym poprzestaniu w zakresie rozpatrzenia okoliczności sprawy na dalece uproszczonym stwierdzeniu, że sam fakt powierzenia profesjonalnemu podmiotowi czynności

w postaci utrzymywania czystości i porządku na terenie, na którym doszło do przedmiotowego zdarzenia, uwalniał pozwanych od odpowiedzialności za szkodę poniesioną przez powódkę, podczas gdy ocenie powinno podlegać również zachowanie powierzającego po powierzeniu czynności, a w konsekwencji uchylenie się od rozpoznania istoty sprawy (...),

2. naruszenia prawa materialnego, tj.:

- art. 429 k.c. w zw. z art. 415 k.c. i 416 k.c. poprzez bezkrytyczne przyjęcie, że sam fakt powierzenia przez spółkę (...) czynności

w postaci utrzymywania czystości i porządku w miejscu, w którym doszło do wypadku powódki spółce (...) - w ocenie Sądu podmiotowi profesjonalnie zajmującego się tego rodzaju działalnością - uwalniał pozwanych od odpowiedzialności za szkodę, jaką poniosła powódka, z równoczesnym bardzo pobieżnym odniesieniem się do kwestii odpowiedzialności pozwanego za jego zaniedbania w nadzorze nad prawidłowym wykonywaniem tych czynności przez spółkę (...),

- art. 5 k.c. wskutek całkowitego zaniechania zbadania okoliczności przez przyzmat zasad współżycia społecznego i w tym kontekście uznania winy zarządcy nieruchomości oraz uwzględnienia powództwa (...).

W konkluzji skarżąca wniosła o zmianę zaskarżonego wyroku zgodnie z treścią oddalonego powództwa, ewentualnie o jego uchylenie i przekazanie sprawy Sądowi Okręgowemu do ponownego rozpoznania, a także o zasądzenie kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa adwokackiego wg norm przepisanych.

Pozwana (...) w L. odpowiadając na apelację wniosła o jej oddalenie, a także o zwrot kosztów postępowania.

#### **Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:**

Apelacja podlegała oddaleniu wobec braku jakichkolwiek przekonujących argumentów, mających świadczyć o nierozpoznaniu przez Sąd Okręgowy

istoty sprawy, a w konsekwencji mogących uzasadniać uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy temu Sądowi do ponownego rozpoznania, czy też dokonanie innej, wyrażonej w postulatach apelacji zmiany tego orzeczenia.

Skarżąca nie zdołała zdyskwalifikować wyników przeprowadzonego przez Sąd Okręgowy postępowania dowodowego, wpływających bezpośrednio na materialnoprawną ocenę jej powództwa. Brak przedstawienia przekonujących argumentów na okoliczność dopuszczenia się przez Sąd Okręgowy zarzucanego uchybienia rygorom art. 233 § 1 k.p.c. co do sposobu gromadzenia i oceny materiału dowodowego, w tym brak określenia kryteriów oceny, które Sąd ten naruszył przy ocenie wiarygodności poszczególnych dowodów, przekładał się na bezzasadność omawianego zarzutu, pozwalając jedynie na uznanie, że zarzut

ten był wyrazem dezaprobaty ustalonego przez Sąd I instancji stanu faktycznego wyłącznie z tej przyczyny, że zgromadzony materiał dowodowy nie wspierał twierdzeń skarżącej zgodnych z jej stanowiskiem w procesie oraz oczekiwaniami co do należnych jej świadczeń. Innymi słowy, skoro skarżąca poprzestała na samym tylko stwierdzeniu wadliwości oceny materiału dowodowego, podczas gdy zachodzi konieczność wykazania, że sąd uchybił zasadom logicznego rozumowania lub zwykłego doświadczenia życiowego, na których opiera się uprawnienie sądu do dokonywania swobodnej oceny dowodów w rozumieniu art. 233 § 1 k.p.c., Sąd Apelacyjny nie przychylił się do zarzutu obrazy tego przepisu.

Sąd Apelacyjny nie podzielił również twierdzeń skarżącej o wystąpieniu w niniejszej sprawie niekompletności zgromadzonego w pierwszej instancji materiału dowodowego, rzutującej na prawidłowość rozstrzygnięcia sporu, bowiem oddalenie większości zgłoszonych przez skarżącą wniosków dowodowych nie było podyktowane dążeniem do ograniczenia jej możliwości wykazania zgłaszanych twierdzeń, lecz dostrzeżeniem z jednej strony ich przedwczesnego charakteru, z drugiej zaś ich nieprzydatności dla celów tego postępowania. Oddalone przez Sąd Okręgowy wnioski dowodowe, z którymi wystąpiła skarżąca (o dopuszczenie dowodu z dokumentacji medycznej powódki, zeznań świadka

A. K. oraz z opinii biegłych lekarzy) zmierzały wyłącznie do wykazania szkody i jej rozmiarów w sytuacji, gdy nie została przesądzona zasada odpowiedzialności strony pozwanej. Wniosek dowodowy o przesłuchanie w charakterze świadka M. J. został natomiast zgłoszony w celu ustalenia przebiegu zdarzenia, którego okoliczności zostały dostatecznie wykazane za pomocą innych dowodów, w tym zeznań samej powódki. Nie sposób zatem przyjąć - w ślad za twierdzeniami skarżącej - że Sąd Okręgowy bezzasadnie pominął przejawy jej inicjatywy dowodowej, czy też nie rozpoznał istoty sprawy. Skarżąca winna mieć na uwadze to, że jej prawu do składania wniosków dowodowych nie towarzyszył obowiązek Sądu Okręgowego uwzględniania każdego z nich, a jedynie dopuszczenia tych dowodów, które zmierzały do wyjaśnienia sprawy, umożliwiając jej rozstrzygnięcie. Do tego bowiem sąd orzekający jest zobowiązany w świetle art. 227 k.p.c., który ma zastosowanie przed podjęciem rozstrzygnięć dowodowych i uprawnia sąd do selekcji zgłoszonych dowodów, jako skutku przeprowadzonej oceny istotności okoliczności faktycznych, których wykazaniu dowody te mają służyć. Co za tym idzie twierdzenie, że przepis ten został naruszony przez sąd rozpoznający sprawę ma rację bytu tylko w sytuacji, gdy wykazane zostanie, że sąd przeprowadził dowód na okoliczności niemające istotnego znaczenia w sprawie i ta wadliwość postępowania dowodowego mogła mieć wpływ na wynik sprawy, albo odmówił przeprowadzenia dowodu z uwagi na powołanie go do udowodnienia okoliczności niemających istotnego znaczenia dla rozstrzygnięcia w sytuacji, kiedy ocena ta była błędna (wyrok SN z dnia 11 lipca 2012 r., II CSK 677/11, LEX nr 1228438).

W realiach niniejszej sprawy nie zaistniała żadna z przedstawionych sytuacji, a Sąd Okręgowy nie miał obowiązku kontynuowania postępowania dowodowego. Za dalszym jego prowadzeniem nie mógł w każdym razie przemawiać brak satysfakcji powódki z dotychczasowych jego wyników.

W konsekwencji należało uznać, że pozostający w dyspozycji Sądu I instancji materiał dowodowy był wystarczający dla oceny zasadności zgłoszonego w pozwie roszczenia i nie wymagał uzupełnienia o dalsze wnioskowane przez powódkę dowody, do których obecnie nawiązuje w stawianych zarzutach, a zatem, że nie było podstaw do stwierdzenia braków w materiale dowodowym, którym dysponował Sąd Okręgowy, mogących rzutować na prawidłowość wydanego wyroku i świadczyć o naruszeniu objętych zarzutami apelacji przepisów postępowania.

Poczynione w niniejszej sprawie ustalenia faktyczne, stanowiące przejaw zastosowania się przez Sąd Okręgowy do zasad logiki i doświadczenia życiowego oraz wskazań wiedzy, jako wytycznych swobodnej oceny dowodów, wbrew odmiennym zapatrywaniom skarżącej nie uzasadniały przypisania żadnemu z pozwanych odpowiedzialności deliktowej. Skarżąca nie negowała braku podstaw do przypisania tej odpowiedzialności pozwanym P. Z. i P. J., a także (...) w L., koncentrując argumentację apelacji wyłącznie wokół zagadnienia odpowiedzialności pozwanej spółki (...). Okolicznością bezsporną pozostaje, że do zakresu obowiązków tej spółki, jako zarządcy nieruchomości, należała dbałość o stan techniczny oraz czystość ciągu komunikacyjnego pomiędzy ogródkiem i Restauracją (...), a czynności objęte tymi obowiązkami z mocy umowy z dnia 30 października 2009 r. obowiązującej w dacie przedmiotowego zdarzenia wykonywała bezpośrednio spółka (...). Nie było wątpliwości, że spółka ta była przedsiębiorcą, który w zakresie swej działalności zawodowej trudnił się wykonywaniem czynności, które mu powierzono (art. 429 k.c. in fine). W doktrynie panuje przekonanie, że przedsiębiorca, jako podmiot wykonujący działalność gospodarczą, musi być profesjonalistą, czyli musi mieć odpowiednie kwalifikacje, zależne od przedmiotu tej działalności (W. J. K., Podstawowe zagadnienia prawne nowej ustawy o swobodzie działalności gospodarczej, (...) 2004, nr 12, s. 6 i n.; tenże, Prawo cywilne i handlowe w zarysie, pod red. W. J. K., K. 2006, s. 47; tenże (w:) M. P. - S., Komentarz, 2009, s. 405 i n.). O tym, czy określona działalność ma charakter zawodowy nie decyduje to, czy jest ona wskazana w zakresie działalności ujawnionym w ewidencji, lecz kryteria takie, jak prowadzenie danej działalności w sposób stały, podporządkowanie regułom opłacalności i zysku lub zasadzie racjonalności gospodarowania, co z kolei oznacza założenie efektywności lub wydajności, prowadzenie na własny rachunek oraz uczestnictwo w obrocie gospodarczym (wyrok SA w Warszawie

z dnia 27 marca 2014 r., sygn. akt I ACa 893/13). Spełnienie powyższych kryteriów przez spółkę (...) nie zostało skutecznie zakwestionowane. Skarżąca nie przedstawiła ani twierdzeń, ani dowodów na okoliczność ich braku. Tym samym trafna pozostaje ocena Sądu Okręgowego, że spółka (...) w zakresie powierzonych jej czynności była podmiotem w pełni profesjonalnym w rozumieniu art. 429 k.c. in fine, co było wystarczające do wyłączenia odpowiedzialności pozwanej (...) za cudzy czyn. Brak skierowania powództwa przeciwko spółce (...) nawet przy dopuszczeniu się przez nią ewentualnych zaniedbań w wykonywaniu powierzonych jej czynności eliminował uwzględnienie powództwa.

Niezależnie od powyższego nie mogło zejść z pola widzenia, że skarżąca nie sprostowała spoczywającemu na niej ciężarowi dowodu (art. 6 k.c.) i nie wykazała, by przyczyną wypadku, któremu uległa była okoliczność inna od działania sił przyrody pozostających poza czyjąkolwiek odpowiedzialnością, a konkretnie padającego deszczu, powodującego śliskość nawierzchni drewnianego podestu wokół wejścia do Restauracji (...). Skarżąca budując twierdzenia pozwu ograniczyła się tylko do tej przyczyny w ogóle nie wskazując, by materiał użyty do budowy podestu był nieodpowiedni z punktu widzenia jego przeznaczenia, stwarzał większe ryzyko poślizgnięcia i w związku z tym wymagał stosowania na powierzchni zbudowanego z niego podestu dodatkowych zabezpieczeń. Tymczasem dopiero wykazanie takich okoliczności w drodze stosownego dowodu (np. z opinii biegłego do spraw budownictwa lub z zakresu BHP) mogło przemawiać na korzyść powódki i skutkować pozytywnym ustosunkowaniem się do jej roszczeń, oczywiście przy pozwaniu właściwego podmiotu odpowiedzialnego za rodzaj materiału użytego do budowy przedmiotowego podestu oraz przy braku okoliczności mogących wyłączyć jego odpowiedzialność.

Zgromadzony w postępowaniu (również przy udziale powódki) materiał dowodowy nie dostarczył szczegółowych informacji na temat nadzoru podejmowanego przez spółkę (...) nad wykonywaniem czynności powierzonych spółce (...). Nie uzasadniał zatem w takim kształcie zarzutu wystąpienia nieprawidłowości w sprawowaniu nadzoru, których zresztą skarżąca w toku całego postępowania nie sprecyzowała. Z tych też względów całkowicie dowolne było upatrywanie w zachowaniu pozwanej (...) podstaw do uznania jej odpowiedzialności deliktowej w świetle art. 415 k.c., mającej wynikać z braku właściwego nadzoru. Skarżąca w ogóle nie rozważyła spełnienia w tej sprawie przesłanek odpowiedzialności wynikających ze wskazanego przepisu, a zwłaszcza przesłanki zawinienia strony pozwanej. Nie przedłożyła nadto stosownych dowodów służących ich wykazaniu oczekując, że o winie pozwanych przez nią podmiotów będą przemawiać bliżej nieokreślone zasady współżycia społecznego. Sam fakt wystąpienia wypadku nie był jednak równoznaczny z ich winą.

W tym stanie rzeczy, uznając argumenty skarżącej jedynie za przejaw nieuzasadnionej polemiki z prawidłowym rozstrzygnięciem Sądu Okręgowego, Sąd Apelacyjny oddalił przedstawioną apelację po myśli art. 385 k.p.c., zaś o kosztach postępowania apelacyjnego orzekł stosownie do art. 102 k.p.c. zważywszy na charakter niniejszej sprawy oraz sytuację majątkową i życiową powódki, które przemawiały za uznaniem, że dodatkowe obciążenie jej tymi kosztami byłoby sprzeczne z powszechnym odczuciem sprawiedliwości.